

**Protokół z obrad
Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Bezpieczeństwa
Rady Miejskiej w Czeladzi
z dnia 21 września 2015r.**

Porządek:

- Wady postawy u dzieci – ocena efektów programu profilaktyki
- Wady słuchu u dzieci oraz badania stomatologiczne

Obecni członkowie Komisji:

- Marian Kita
- Marek Jarno
- Janina Wcisło
- Włodzimierz Jaros

Wszyscy członkowie Komisji obecni.

Pozostałe osoby obecne w trakcie obrad Komisji:

- Aneta Józwin – Rybska – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- Krzysztof Leśniak – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- Tomasz Korcz – Kierownik Działu Pomocy Środowiskowej
- Z-ca Burmistrza – Beata Zawiła
- Naczelnik Wydziału Edukacji i Polityki Społecznej – Małgorzata Ochęduszek-Ludwik
- Stanisław Pisarek

Prowadzący obrady – Przewodniczący Komisji Marian Kita

Czas trwania: 1:15 (13:00 – 14:15)

USTALENIA/ ROZSTRZYGNIECIA:

Komisja pozytywnie zaopiniowała **projekt uchwały nr. 146.**

Wynik głosowania:

Głosów "za": 4

Głosów "przeciw": 0

Głosów "wstrzymujących się": 0

Ilość członków Komisji: 4

Opinia pozytywna.

Przebieg obrad:

Marian Kita – Otwieram posiedzenie komisji. Przedstawiam dwa tematy pracy naszej komisji: Wady postawy u dzieci i wady słuchu oraz badania stomatologiczne. W tym zakresie osobą najbieglejszą jest Pani Naczelnik. Państwo odebrali materiały? Następnie omówimy sprawy różne w ramach naszych kompetencji.

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – od wielu lat były prowadzone badania z zakresu wad postawy u dzieci. Badania wskazują na to, że problem jest dosyć duży. Na wykresie, który Państwo otrzymali, przedstawione są proporcje. Oznacza to, że problemy w naszych Czeladzkich placówkach są dość spore. Były prowadzone zajęcia (gimnastyka korekcyjna) i sytuacja się nie zmieniła. Trzeba wdrożyć ponownie takie działania. Naszą intencją jest to, aby sytuacja się poprawiła. Do tej pory była to jedynie 50% poprawa. W projekcie budżetu pozwoliliśmy ująć taką kwotę, aby wprowadzić dodatkowe działania. Wszystkie klasy pierwsze będą objęte badaniami wad postawy. Na przełomie marzec – maj będą odbywały się ćwiczenia, później rodzice dostaną wykaz jak ćwiczyć z dziećmi w domu. Jest to dosyć spory wysiłek, bo mamy jedynie 30 tysięcy zł do przeznaczenia. Chcemy mieć obraz czy te komponenty -badania-ćwiczenia-ćwiczenia w domu- coś zmienia. Rodzice muszą mieć wolę ćwiczenia z dziećmi w domu – inaczej nie osiągniemy sukcesu. Na te badania, jako problem naistotniejszy, zarezerwowaliśmy największą kwotę. Nie możemy nazwać tych ćwiczeń rehabilitacyjnymi bo zabrania nam tego prawo. Będą jednak prowadzone w formie ćwiczeń rehabilitacyjnych pomimo innej nazwy.

Marian Kita – kto ma pytania?

Janina Wcisło – nie wrócimy do czasu kiedy gimnastyka była w klasach 1-3?

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – wrócimy.

Janina Wcisło – czy mamy możliwości basenowe?

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – z tego co wiem, to nie. Referat edukacji stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie ma takich możliwości. Nie możliwym jest w 45 minut dojechać, popływać i wrócić. Technicznie się nie da.

Janina Wcisło – ćwiczenia będą prowadzone grupowo czy indywidualnie?

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – Odbywać się to będzie w grupach.

Marian Kita – temat nie jest mi obcy ,dlatego też chcę nadmienić, że na dzień dzisiejszy "jest coś ale tego czegoś nie ma". To, że mówimy o klasach 1-3 to śmieszne. Dziecko nie rośnie do trzeciej klasy. Przychodzi moment, że są wakacje i dziecko urośnie prawie 10 cm. Co wówczas?

Przybył Włodzimierz Jaros.

Marian Kita - Sam zajmowałem się takimi przypadkami, wysyłano do mnie dzieci. Nie jesteśmy mimo wszystko w 100% wyprostować skoliozy. Miałem zajęcia w systemie godzinowym. Każde z dzieci miało materac i na tych materacach ćwiczyły, każde z dzieci musiało mieć zeszyt w którym opisywało ćwiczenia i następnie ćwiczyły w domu w ciągu tygodnia. One tak wypracowały technikę, że mogły te ćwiczenia pokazywać innym. Każde z dzieci musiało mieć to w głowie, aby można było ćwiczyć poprawnie. Wiadomo jednak, że nie wszystkie ćwiczyły, ale po roku czasu Poradnia Wad Postawy brała dzieci na badania i sprawdzano na ile poprawił się stan zdrowia. Pytam więc, dlaczego to nie jest w skali całej szkoły podstawowej?

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – powody finansowe.

Marian Kita – Pani wybaczy, ale jeżeli przeznacza pani 30 tysięcy na dzieci, gdzie za parę lat będą wielokrotnością u ortopedów i innych, to one będą bardziej niepełnosprawne od innych. Jeżeli patrzymy na sprawy finansowe, to chyba nie wiemy o czym rozmawiamy. To jest nieprawdopodobne. Swego czasu Profesor Balcerowicz poprosił mnie o przeprowadzenie badań u dzieci. Wzięliśmy pod uwagę 500 dzieci i okazało się, że dzieci w chwili obecnej w stosunku do dzieci z lat 80 mają dłuższą stopę od dziecka sprzed kilkunastu lat. Był element metra czterdziestu i okazało się, że dzieci są wyższe o ok. 4cm. W związku z tym to wszystko idzie w parze. Dzieci się rozwijają. Przed chwilą pani Janina Wcisło mówiła o basenie. Ten basen będzie dla dzieci wielokrotnie lepszą opcją niż te ćwiczenia. Dziecko które znajduje się w wodzie ma odciążony kregosłup. Pływanie powoduje, że wszystkie mięśnie w danym momencie pracują. Wracając do skolioz i rzeczy w Poradni Wad Postawy to zupełnie do tego trzeba podejść inaczej. Jeżeli 40 lat temu robiliśmy to lepiej i skuteczniej to co teraz? Trzeba to dziecko teraz zbadać i porównać tą postawę. Ten temat trzeba opracować głębiej. Te pieniądze, które Pani proponuje to ja osobiście ich nie przyjmuję. To nas bardzo ogranicza. To są za poważne rzeczy. My tego nie robimy tylko na dziś, to ma działać pokoleniowo. Jak to się będzie rozwijać przez lata? Podstawowym elementem jest Poradnia Wad Postawy. Prowadzący ma każde dziecko skontrolować. Żyjemy normalnie i patrzymy na to normalnie, a prowadziłem to lat 15.

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – rodzic nawet w tej chwili może iść do Poradni Wad Postawy. Ale oni tego nie robią. Więc czy gmina musi wszystko robić za rodziców? Czy my przez lata mamy finansować te zajęcia? Moja opinia jest taka, że powinniśmy współpracować z domem rodzicielskim. Część wychowawcza polega też na tym, aby kształtować jakieś nawyki. Powinniśmy wykształcić nawyk ćwiczenia ale nie zmusimy rodzica aby ćwiczył z dziećmi. Finansowo żyjemy w pewnym kontekście i w pewnych ograniczeniach finansowych, możemy przenosić akcenty, ale za parę minut i tak przejdziemy do tematów stomatologicznych i powiedzcie co jest ważniejsze i tak będziemy planować budżet. Mamy w zadaniach obligatoryjnych profilaktykę zdrowotną i tu już wykraczamy poza zakres. Dzieci wcześniej przychodziły do szpitala i było dobrze. Czasy się tak zmieniły, że rodzice nie chcą w godzinach popołudniowych chodzić do innych ośrodków. Wychodzimy z założenia, że trzeba ułatwiać to dzieciom.

Marian Kita – mogą to również być salki gimnastyczne.

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – po roku sprawdzimy czy aby na pewno ćwiczyli. Zrobimy tak, jak Wysoka Rada sobie życzy.

Marian Kita – wiadome jest, że są rodzice którzy nawet nadwrażliwie patrzą na to. Latają po lekarzach prywatnych itp. Ale to jest jedna strona medalu. Nie wszyscy rodzice w ten sposób patrzą. Są tacy, którzy nie mają ani czasu ani chęci. Mamy obowiązek patrzeć jak się kształtuje nasze młode społeczeństwo. Jak rosną, z jakimi problemami się borykają i trzeba te problemy niwelować. Panie Włodzimierzu chce Pan się wypowiedzieć?

Włodzimierz Jaros – kiedyś było troszkę prościej. Teraz są możliwości, a środki trzeba czerpać z gminy. Trzeba znaleźć złoty środek. Zajęcia w szkole trzeba utrzymywać. Każdy powinien mieć badanie. Trzeba patrzeć na to finansowo. To, co można zrobić na miejscu to w porządku, ale trzeba będzie zdjagnozować ten problem gdzieś indziej. Kwestie dowozu itp. Wszyscy w szkołach się nie pomieszczą. Tylko wyniki statystyczne trzeba przedłożyć.

Marian Kita – tego tematu nie odpuścimy. Państwo też nie macie takiego prawa. Nie mówię, że dziś mamy

być najlepszym miastem w Europie bo mamy tak to zorganizowane. Nie może być też tak, że 40 lat temu było to bardziej dopilnowane i były takie czy inne efekty w stosunku do tego, co jest na dzień dzisiejszy. Jesteśmy 40 lat do przodu i zwróćmy na to uwagę. Kiedyś nie było na tyle komputerów. Trzeba to w jakiś sposób opanować. Chcę nowocześniejszego programu. Nie umiem powiedzieć jak jest w innych miastach. Trzeba zobaczyć jakie oni mają wyniki. Dziękuję. Następny punkt to badania stomatologiczne i wady słuchu.

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – jeżeli chodzi o wady słuchu to współpracujemy z poradnią, która organizowała i organizuje przesiewowe i bezpłatne badania słuchu dla 5-6 latków. To samo występuje w tym roku. Badanie jest badaniem nieinwazyjnym. W tym roku na 100 dzieci 26 miało problem ze słuchem. Dostają skierowanie i rodzice dalej przeprowadzają badania.

Marian Kita – czy myślą Państwo o powrocie poradni dentystycznej w szkołach, bądź jedną zbiorczą?

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – byłoby idealnie gdyby tak było, ale wiąże się to z wyposażeniem gabinetu i lekarza z kontraktem. W tej chwili gmina nie dysponuje środkami na wyposażenie gabinetów.

Janina Wcisło – jaka jest szansa aby pielęgniarka szkolna wróciła na pełen etat do szkoły? Pielęgniarka dojeżdża, a w tym czasie dzieje się coś dzieciom. My udzielamy pomocy. Różni się to w szkołach.

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – pielęgniarka to osoba z uprawnieniami, czyli osoba o którą na rynku trudno. Nie spełniają standardów. Musiałyby to być osoby, które odeszłyby od placówek medycznych i zechciały pracować w szkołach. Pensje byłyby pokrywane z budżetu gminy.

Włodzimierz Jaros – jest przelicznik pielęgniarstwa na ilość dzieci.

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – jest ale uposażenie musi być pokryte z budżetu miasta.

Janina Wcisło – jeżeli mamy wypadek to nie interesuje nas ile jest dzieci. My wtedy wzywamy pogotowie.

Włodzimierz Jaros – jest to problem. Jest to duża odpowiedzialność. Najlepiej byłoby gdyby to przemysleć i przeliczyć.

Naczelnik Małgorzata Ochęduszek-Ludwik – koszt wydatkowany z budżetu miasta na pokrycie kosztów pielęgniarki to ok. 500 tysięcy zł.

Marian Kita – zaskoczą nas te cyfry i inne rzeczy. Czy ta pielęgniarka jest potrzebna czy nie potrzebna to wiecie sami. Przez dziesiątki lat była pielęgniarka w szkole, a teraz mówimy o kwotach i pieniądzach. Z tym się trzeba jakoś zmierzyć. Nie stójmy w miejscu. Oczekujemy od Państwa przemyślenia tych spraw. Następny temat to sprawozdanie z MOPS-u.

Aneta Józwin – witam. Ustawa o pomocy społecznej wskazuje, że kierownik składa Radzie sprawozdanie, a sprawozdanie składa się w formie uchwały. Dostaliście Państwo sprawozdanie w dość obszernej formie. Były pytania jakie są formy pomocy i ile pieniędzy na to przeznaczamy. Zrobiliśmy mimo wszystko sprawozdanie z kilkunastu lat, aby pokazać Państwu jak to ewoluowało. Mamy dla Państwa prezentację, skrócającą sprawozdanie, które mają Państwo przed sobą. W tej chwili realizujemy zadania i nowe zadania przybierają. Mamy świadczenia rodzinne, wypłaty zasiłków dla opiekunów, prawo o systemie oświaty, od niedawna wspieranie rodziny, przeciwdziałanie przemocy itd. Koordynujemy prace społeczno – użyteczne. Realizujemy przewozy osób niepełnosprawnych. Przedstawiam również strukturę zatrudnienia na 2014 rok. Część osób odeszła na emerytury, a część pracuje zewnątrz. Przedstawiam wykres, który mają Państwo przed sobą – pozwolę sobie go wytłumaczyć. Wynagrodzenia stanowią 20% wydatków budżetu – uważam, że nie jest to dużo. Nasze społeczeństwo Czeladzkie się wyludnia i starzeje. Przedstawiam strukturę demograficzną wieku kobiet i mężczyzn. Ustawa mówi, że mamy 2000 osób na jednego pracownika. Największy spadek mieliśmy w zeszłym roku, a liczba świadczeniobiorców rośnie.

Włodzimierz Jaros opuszcza posiedzenie Komisji. Informuje Przewodniczącego, że przy głosowaniu będzie za podjęciem projektu i prosi o uznanie jego głosu podczas głosowania.

Aneta Józwin - Świadczenie z MOPS-u nie przysługuje wszystkim. Mamy kryterium dochodowe, które nam od października wzrasta.

Marian Kita – czy Państwo chcecie dalej to oglądać czy chcecie zadać pytania Pani? Aby tego nie powiełać na sesji.

Janina Wcisło – niech Pani przybliży temat.

Aneta Józwin – będę też mówiła o tym na sesji rady ale ograniczam się do minimum. Chcemy aby Państwo wiedzieli gdzie lokujemy środki. Mamy schronienia, które zapewniamy poza miastem. Wynika to wszystko z kosztorysu inwestycyjnego. Coraz więcej osób korzysta z usług opiekuńczych. Realizujemy także zadania zlecone. Oprócz zwykłych usług będziemy pomagać osobom z zaburzeniami psychicznymi. Wojewoda dołoży środków finansowych na to zadanie. Część środków dotuje tylko gmina. W lutym zrobiłam analizę jakie mamy priorytety na ten rok i następne lata. Sprawdzaliśmy jakie mamy środki i jakie możemy pozyskać. Mamy prawie 3mln na dodatki mieszkaniowe ale kryterium kwotowe jest większe. Jeżeli chodzi o pomoc dla uczniów to realizujemy również wyrównywanie różnic między dziećmi. Jest to również zadanie dotowane, jako gmina dotujemy tylko 20%. Nowością jest karta 2+, a my realizujemy kartę dużej rodziny.

Pojawił się Radny Stanisław Pisarek.

Aneta Józwin – Niedługo powstanie pracownia internetowa Orange. Wiele osób nie ma możliwości korzystania z internetu. Orange ogłosiło konkurs i my jako gmina wzięliśmy udział. Wszystkie środki otrzymamy z fundacji Orange. Poprzez ilość głosów decydowali mieszkańcy. Fundacja dostosuje całość pracowni. Potrzeby ośrodka wynikają z bilansu, który Państwo widziecie.

Marian Kita – ten sam temat jest na sesji rady. Proszę aby nie powtarzać tego na komisji, a przedstawić na Radzie, bo jest nas jedynie czterech. Wydaje mi się, że na dziś wystarczy. Czy mają Państwo pytania?

Opinia komisji dotycząca projektu nr. 146:

Głosów "za" – 4

Głosów "przeciw" – 0

Głosów "wstrzymujących" – 0

Projekt zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący w głosowaniu uznał głos wychodzącego podczas Komisji Włodzimierza Jarosa.

Marian Kita – w sprawach bieżących jakieś pytania?

Opuszczają posiedzenie pracownicy MOPS-u.

Janina Wcisło – przedstawiam zdjęcie samochodu, który stoi na terenie opuszczonym. Proszę sprawdzić, może jest skradzione. Mam również pismo od mieszkańca ul. Borowej. Jaka była przyczyna postawienia tak dużej ilości znaków na tej ulicy? Sama przejechałam się rowerem i moim zdaniem te znaki nie są w ilości przekraczającej. Proszę o odpowiedź. Park Jordana – park dziś jest straszliwie zanieczyszczony. Zjazd z ulicy Katowickiej i Reymonta – tam jest zakaz ale trzeba postawić znak "zakaz skrętu w prawo" bo wjeżdża pod ten zakaz wiele osób. Pod SP1 na boisku siedzą osoby, które się awanturują. Proszę o patrole Straży Miejskiej. Drzewo na ul. Katowickiej przy przejściu dla pieszych – trzeba wychodzić na ulicę aby zobaczyć czy coś tam jedzie.

Marian Kita – już kolejny raz widzę, że nie ma odpowiedzi. A jest to intensywnie zgłaszane. Jak długo będziemy czekali aby na pierwszym domu na ul. Grodzieckiej będzie tabliczka z nazwą ulicy? Mówiłem miesiąc temu o dziurze na ul. Przeląskiej ale nic na ten moment nie jest zrobione. Przypominam o krzyżówce na ul. Bytomskiej, Niwy i Kilińskiego. Prosiłem również o przejście między Szpitalną a Ogrodową. Trzeba ludziom stworzyć "zebry" aby mieli krótszą drogę. Musimy iść w kierunku bezpieczeństwa i nie mamy innego wyjścia.

Stanisław Pisarek – ul. Nowopogońska do Katowickiej – z tabliczki nie wynika, że nasza ulica przy Urzędzie Miasta też jest ul. Katowicką i ostatnio tam się zgubiłem.

Marian Kita – mówimy o ulicy Milowickiej, obecnie jest to ul. Katowicka. Trzeba tam dorobić tabliczki. Dziękuję, zamykam obrady komisji.

Prowadzący obrady

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej,

Zdrowia i Bezpieczeństwa

Marian Kita

W załączeniu:

- Lista obecności

Protokół został napisany i wyłożony do wglądu w komórce obsługującej Radę dnia: 22.09.2015r.

Protokolant: Katarzyna Janikowska

Protokół został umieszczony w BIP dnia:.....